

ty nas naucz tańczyć
i wypełniać kieszki
pokaż jak wyglądać
i podcierać tyłki

my z osobna marni
w kupie też miernota
w całości niegodni
mowy twojej złota

ty się w nasze martwe
ślepe oczy schowaj
i dalej przez ten durny
życie matko prowadź

tylko nie ucz nas jak latać
nie ucz nas jak latać
bo nie sztuką jest latanie
sztuką miękko wylądować